

GABRIELA BESLER

STRAWSONOWSKIE KONCEPCJE ANALIZY FILOZOFICZNEJ

Metoda filozofii to powtarzalny układ czynności poznawczych, zmierzający do zbadania danego przedmiotu w określonym aspekcie oraz ze względu na określony cel, wyznaczony za pomocą zbioru reguł, prowadzący do sformułowania tezy filozoficznej¹. P. F. Strawson w swej filozofii posługuje się metodą analizy, którą ogólnie określa jako „[...] rozkładanie czegoś skomplikowanego na części i ukazywanie stosunków między elementami złożonej całości”². W swej pięćdziesięcioletniej działalności naukowej Strawson wypracował dwie koncepcje analizy, uszczegóławiające powyższe określenie: analizę języka potocznego oraz konektywną analizę naszego schematu pojęciowego. Cały dorobek naukowy Strawsona można ująć jako pracę nad koncepcją analizy oraz jako posługiwanie się wypracowaną metodą analizy.

Dr GABRIELA BESLER — Zakład Filozofii Systematycznej w Instytucie Filozofii Wydziału Nauk Społecznych UŚ; adres do korespondencji: ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice; e-mail: gabi@saba.wns.us.edu.pl

¹ Przyjęte określenie metody inspirowane było następującymi tekstami: S. Kamiński, J. Herbut, *Metoda*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 357; A. B. Stępień, *Metody w filozofii*, „Zeszyty Naukowe KUL” 24 (1981), nr 1, s. 4-6; T. Kotarbiński, *O pojęciu metody*, (Zeszyty Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego, nr 1), Warszawa 1957, także w: T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Warszawa 1986³, s. 412-421.

² P. F. Strawson, *Analysis and Metaphysics. An Introduction to Philosophy*, Oxford 1992, s. 2, 17 [*Analiza i metafizyka. Wprowadzenie do filozofii*, przeł. A. Grobler, Kraków 1994 s. 8, 26]. W szerszym rozumieniu analizą nazywa się każdą metodę stosowaną przez filozofię analityczną (T. Szubka, *Filozofia analityczna*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin 2000, s. 207) czy też nawet te metody, w których postępuje się od szczegółu do ogółu, od skutku do przyczyny (S. Kamiński, *Analiza*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, s. 38-40. Także w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, s. 208-210).

W części pierwszej niniejszego artykułu przedstawię te koncepcje analizy, które Strawson odrzucał. Następnie omówię dwie koncepcje analizy wypracowane przez Strawsona. Na koniec sygnalizuję ogólne trudności związane z analizą.

STRAWSONOWSKA KRYTYKA NIEKTÓRYCH KONCEPCJI ANALIZY

Strawson dyskutuje z trzema koncepcjami analizy: analizą redukcyjną, analizą terapeutyczną, analizą jako budowaniem mapy pojęciowej.

Analiza redukcyjna (zwana również atomistyczną)³ jest operacją poznawczą, w której to, co badane, redukuje się do tego, co bardziej podstawowe, lub tego, co proste (prostsze), pozbawione wewnętrznej struktury pojęciowej, co nie podlega już dalszemu rozbirowi. Takimi nieredukowalnymi elementami, za których pomocą następnie objaśnia się nasz obraz świata, mogą być pojęcia, sensory, ulotne jednostki subiektywnego doświadczenia, humorskie „impresje proste” oraz ich domniemane kopie, przedstawiane w wyobraźni lub w pamięci (nazywane „ideami prostymi”), atomy logicznego atomizmu Russella, Quine’a „odniesienia przedmiotowe [...] wyrażone za pomocą zmiennych związanych kwantyfikatorem”⁴. Następnie pokazuje się, jak można każdy z bardziej skomplikowanych problemów filozoficznych złożyć z tych prostszych składników za pomocą pewnego typu konstrukcji logicznej lub pojęciowej. Celem tak rozumianej analizy jest jasne ujęcie tego, co skomplikowane, przez ich redukcję do pewnych elementów prostszych. Rozpoczyna się więc od znalezienia punktu oparcia w pewnej części struktury, która wydaje się szczególnie godna zaufania, a następnie dokonuje się reinterpretacji albo rekonstrukcji pozostałej części tej struktury na ustalonej podstawie. Tak rozumianą analizą posługiwali się empiryści brytyjscy, neopozytywiści, Russell, Quine.

Strawson pisze:

Każdy filozof, który wierzy w atomy czy w proste elementy analizy redukcyjnej, obojętne, jak je sobie wyobraża, będzie je widział w szczególnym świetle. Będzie uważał proste elementy za podstawowe dla całej naszej struktury pojęciowej, dla całej naszej koncepcji

³ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 17-28 [*Analiza i metafizyka*, s. 26-38]; tenże, *Różne koncepcje filozofii analitycznej*, „Roczniki Filozoficzne” 34 (1986), z. 1, s. 100-103.

⁴ Tenże, *Analysis and Metaphysics*, s. 43 [*Analiza i metafizyka*, s. 56].

świata; wszystko inne bowiem ma być wyjaśnione za ich pomocą, podczas gdy one nie mają już wyjaśnienia za pomocą niczego innego. Będą więc pod względem pojęciowym ostateczne, pojęciowo absolutnie pierwotne. Będą absolutnie fundamentalne w ustalonym przez nas schemacie pojmowania rzeczy⁵.

Quine dąży do „[...] redukcji zaangażowania ontologicznego (w sprawie przedmiotów) za pomocą krytycznej parafrazy w notacji kanonicznej”⁶ i uważa, że „poszukiwania najprostszego, najbardziej przejrzystego, uniwersalnego systemu notacji kanonicznej nie da się oddzielić od poszukiwania ostatecznych kategorii, oddawania najogólniejszych rysów rzeczywistości”⁷. Tym samym, według Strawsona, Quine posługuje się analizą redukcyjną, pomimo że w tekście *Dwa dogmaty empiryzmu* pisze:

Dogmat redukcjonizmu leży u podstaw tezy, że każde zdanie, traktowane w izolacji od pozostałych zdań, może w ogóle zostać potwierdzone lub podważone. Stanowisko przeciwnie, które prezentuję [...] głosi, że nasze twierdzenia o świecie zewnętrznym stoją przed trybunałem doświadczenia zmysłowego nie indywidualnie, lecz zbiorowo⁸.

Do analizy redukcyjnej Strawson zalicza także analizę rozumianą jako wyrażanie problemów filozoficznych za pomocą narzędzi logicznych rozwiniętych przez Russella. Ta koncepcja analizy doprowadziła do stanowiska przyjmującego, że podstawowe problemy filozoficzne należy zapisać w języku logiki i logicznymi narzędziami je rozstrzygać. W ten sposób Russell badał np. zagadnienie deskrypcji określonych.

Według Strawsona koncepcja analizy redukcyjnej prowadzi do wypaczeń i kończy się fiaskiem⁹, a projekt tak śmiało sformułowany wydaje mu się nie do przyjęcia¹⁰. Metoda ta opiera się na błędnym założeniu, jakim jest fundacjonalistyczna koncepcja poznania: w obrębie wiedzy ludzkiej można wyróżnić pewne sądy obserwacyjne, które stanowią ostateczną rację uzasadniającą przyjęcie pozostałych sądów. Można by się było zastanawiać, na ile ten sprzeciw wobec redukcyjnego modelu analizy był inspirowany filozofią Wittgensteina.

⁵ Tamże, s. 20 [s. 29].

⁶ Tamże, s. 45 [s. 58].

⁷ V. Quine, *Word and Object*, New York 1960, s. 161 – podaję za: Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 41 [*Analiza i metafizyka*, s. 53].

⁸ W. V. O. Quine, *Dwa dogmaty empiryzmu*, [w:] tenże, *Z punktu widzenia logiki*, Warszawa 2000, s. 70.

⁹ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 64 [*Analiza i metafizyka*, s. 79].

¹⁰ Tamże, s. 17-18 [s. 26-27].

Analiza rozumiana jako terapia¹¹ polega na poprawianiu języka, jakim się posługujemy, uwalnianiu od natrętnej gmatwaniny i pomieszania pojęć w tym języku. Ma za zadanie uwolnić nas od zamieszania, nieporozumień i fałszywych schematów powstających wtedy, gdy niewłaściwie używa się (lub nadużywa) terminów występujących w języku potocznym. Taką koncepcję analizy wypracował L. Wittgenstein, który pisał: „Filozof zajmuje się problemem jak lekarz chorobą”¹². Strawson uważa, że koncepcja ta jest przesadzona i jednostronna, ale ma również swoje zalety. Pokazuje bowiem, jak dochodzi się do filozoficznego impasu i jak z niego wyjść. Problemy pojawiają się wtedy, gdy pozwalamy oderwać pojęcia i słowa od ich właściwego zastosowania. Należy więc pamiętać o faktycznym zastosowaniu słów i pojęć, a uniknie się problemów, w myśl zasady: „Znaczeniem słowa jest sposób użycia go w języku”¹³.

Analiza określana jako budowanie mapy pojęciowej¹⁴ występuje w filozofii G. Ryle’a. Pisał on:

Ustalić geografie logiczną pojęć – to znaczy ujawnić prawidłowości, które rządzą zdaniami zawierającymi te pojęcia, a więc pokazać, jakie zdania są z nimi sprzeczne, a jakie niesprzeczne, jakie są względem nich wnioskami, a jakie przesłankami¹⁵.

Strawson dostrzega zalety tak rozumianej analizy, bo mapa przedstawiająca obraz pewnego obszaru pomaga w poruszaniu się. Niepokoi go jednak zastosowany metaforyczny język, po którego usunięciu nie pozostaje „[...] nic więcej niż idea abstrakcyjnej reprezentacji pewnych związków między pewnymi pojęciami, dokonanej dla pewnych celów”¹⁶.

¹¹ Tamże, s. 3-5 [s. 9-11].

¹² L. Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa 2000, par. 255, s. 133.

¹³ Tamże, par. 43, s. 34.

¹⁴ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 2-3 [*Analiza i metafizyka*, s. 9].

¹⁵ G. Ryle, *Czym jest umysł?*, przeł. W. Marciszewki, Warszawa 1970, s. 39.

¹⁶ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 3 [*Analiza i metafizyka*, s. 9]. Osobnego badania wymaga problem, czy Strawson odrzuca Ryle’a koncepcję analizy jako budowania mapy pojęciowej, czy też rozwija, modyfikuje propozycję Ryle’a.

ANALIZA JĘZYKA POTOCZNEGO

W swych wczesnych tekstach Strawsona posługiwał się metodą analizy języka potocznego.

Analiza języka potocznego jest metodą badania i rozwiązywania zagadnień filozoficznych przez opis faktycznego używania zwrotów językowych istotnie związanych z badanymi zagadnieniami. Tak rozumiana analiza często posiłkuje się semiotyką, logiką i lingwistyką. Posługując się analizą języka potocznego, Strawson badał m.in. zagadnienia (1) prawdziwości zdań z deskrypcjami i (2) prawdy.

W *Introduction to the Logical Theory* Strawson broni tezy, że język potoczny nie ma ścisłej logiki. Funktory logiczne nie są dokładnymi odpowiednikami wyrażeń języka potocznego. Stąd narzędzia logiki formalnej są niewystarczające do analizy języka potocznego¹⁷. Do problemu nieścisłości języka potocznego inaczej niż Strawson podchodził Russell, który uważał, że język potoczny jest logicznie wadliwy i należy go poprawiać¹⁸.

W artykule *O odnoszeniu się użycia wyrażeń do przedmiotów*¹⁹ Strawson analizował problem postawiony przez G. Fregego i B. Russella: jak określić wartość logiczną zdania, którego przedmiotowym odniesieniem jest byt aktualnie nie istniejący? Russell uważał, że zdanie: „Obecny król Francji jest łysy” należy przekształcić w koniunkcję zdań: 1) „Istnieje król Francji”, 2) „Istnieje tylko jeden król Francji”, 3) „Nie istnieje nic, co by było królem Francji i nie byłoby łyse”. Pierwsze zdanie jest fałszywe, a więc i koniunkcja jest zdaniem fałszywym. Na tej podstawie zdanie: „Obecny król Francji jest łysy”, wypowiedziane dzisiaj, a nie w czasach monarchii francuskiej, jest zdaniem fałszywym²⁰. Z takim rozwiązaniem Strawson się nie zgodził:

¹⁷ P. F. Strawson, *Introduction to the Logical Theory*, London (1952) 1985.

¹⁸ B. Russell, *Mój rozwój filozoficzny*, przeł. H. Krahelska, Cz. Znamierowski, Przedmowa: L. Koj, Warszawa 1971, s. 250. Osobnym problemem jest, czy stanowisko Strawsona w tym względzie jest podobne do stanowiska Wittgensteina, który uważał, że „wydobyć logikę języka wprost z mowy potocznej jest niepodobieństwem” (L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa 1997, par. 4.002, s. 20.)

¹⁹ P. F. Strawson, *On Referring*, [w:] *Logico-Linguistic Papers*, London (1971) 1977, s. 1-27 [*O odnoszeniu się użycia wyrażeń do przedmiotów*, przeł. J. Pelc, [w:] *Logika i język*, red. J. Pelc. Warszawa 1967, s. 377-413].

²⁰ B. Russell, *Denotowanie*, [w:] *Logika i język*, red. J. Pelc, s. 270.

Jeżeli w ogóle bywają zdania mające rzeczywiście postać podmiotowo-orzecznikową, to sam już fakt, że są one sensowne, iż mają znaczenie, stanowi gwarancję, że istnieje coś, do czego odnosi się ich podmiot logiczny (i gramatyczny)²¹.

Zdanie: „Obecny król Francji jest mądry”²², wypowiedziane dzisiaj, nie jest ani prawdziwe, ani fałszywe, bo zdanie presuponowane: „Obecnie istnieje król Francji” jest fałszywe. Według tej teorii zdanie p presuponuje zdanie q , jeżeli prawdziwość zdania q jest warunkiem koniecznym do tego, by zdanie p było prawdziwe lub fałszywe²³.

W *Introduction to the Logical Theory*²⁴ Strawson precyzuje zaproponowane rozwiązanie. Presupozycja jest przedstawiona jako relacja między zdaniami, ale nie wszystkimi zdaniami języka.

Właściwość ta nie odnosi się do zdań:

- 1) w sensie gramatycznym (*sentence*);
- 2) w sensie logicznym (*proposition*);
- 3) nie będących egzemplifikacją jednej z czterech form kategoriycznych Arystotelesa;

4) których prawdziwość nie jest uzależniona od czasu i miejsca wypowiedzenia oraz zdania, które są prawdziwe nawet wtedy, gdy nie istnieje żadna sytuacja je egzemplifikująca; oto przykład zdania opisanego typu: „Każde ciało, na które nie działa żadna siła, porusza się ruchem jednostajnym prostym lub pozostaje w spoczynku”²⁵.

Strawson właściwość presuponowania odnosi wyłącznie do stwierdzeń (*statement*), czyli zdań użytych w określonych okolicznościach. Stwierdzenia te charakteryzują się następującymi cechami:

- 1) są zależne od wypowiadających je osób, są prawdziwe (lub fałszywe) tylko wtedy, gdy to, do czego się odnoszą realnie istnieje;
- 2) ich prawdziwość (lub fałszywość) jest uzależniona od czasu i miejsca wypowiedzenia;
- 3) możliwa jest także negacja tych zdań;

²¹ Tamże, s. 4 [s. 381].

²² Russell analizował zdanie „Obecny król Francji jest łysy”. Strawson, krytykując rozwiązanie przedstawione przez Russella, zajmował się zdaniem „Obecny król Francji jest mądry”.

²³ S. S o a m e s, *Presupposition*, [w:] *Handbook of Philosophical Logic*, red. D. Gabbay, F. Guenther, t. IV, Dordrecht 1989, s. 555; M. T o k a r z, *Presupozycje*, [w:] tenże, *Elementy pragmatyki logicznej*, Warszawa 1993, s. 191-209.

²⁴ S t r a w s o n, *Introduction to the Logical Theory*, s. 173-179.

²⁵ Tamże, s. 164.

4) związek między stwierdzeniem presuponującym a stwierdzeniem presuponowanym nie jest związkiem wynikania.

Przykłady stwierdzeń tego typu: „Wszystkie dzieci Jana śpią”, „W tym pokoju nie ma żadnej książki, która by nie była napisana przez autora angielskiego”.

Według Strawsona, jeżeli stwierdzenia opisanego typu pretendują do bycia prawdziwym (lub fałszywym), to wymagają prawdziwości stwierdzenia mówiącego o istnieniu podmiotu, o którym mowa w stwierdzeniu presuponującym²⁶.

W rozprawie *Truth*²⁷ Strawson, pytając o „naturę prawdy”, analizuje zwrot „prawdą jest, że...”. Według Strawsona zwrot ten:

²⁶ Arystoteles, M. A. Krąpiec oraz E. Gilson zauważają podobną właściwość zdań: „[...] ani twierdzenie «Sokrates jest chory», ani twierdzenie «Sokrates jest zdrow» nie jest prawdziwe, jeżeli sam Sokrates w ogóle nie istnieje” (Arystoteles, *Kategorie i hermeneutyka*, przeł. K. Leśniak, Warszawa 1975, s. 42-43). „Zdania orzecznikowe na mocy swej struktury nie wskazują na realne, aktualne istnienie rzeczy (Naturalnie w takiej metafizyce, w której przyjmuje się realne złożenie z istoty i istnienia w niektórych bytach). Zdania te, by były prawdziwe, presuponują zdania egzystencjalne, stwierdzające realne istnienie podmiotu, któremu przynależy w takim czy innym relatywnym połączeniu dany orzecznik. Jedynie zdania egzystencjalne wskazują na realne, aktualne istnienie rzeczy” (M. A. Krąpiec, S. Kamiński, *Z teorii i metodologii metafizyki*, (M. A. Krąpiec, *Dziela*, t. 4), Lublin 1994, s. 126). „Niektórzy logicy zauważyli, że pewne sądy orzecznikowe zawierają sąd egzystencjalny, uzupełniający sąd predykatywny. Z punktu widzenia psychologicznego może to być prawdą, ale wynika to z zasadniczej dwuznaczności słowa «jest». W sądzie «Piotr czyta», tzn. «jest czytający», właściwie jest mowa tylko o czytaniu Piotra, ale w sądzie tym jest równocześnie wyrażone i istnienie Piotra. Jest to jakby sąd podwójny, w którym pierwszy zawiera drugi: «Piotr jest czytający» i «Piotr istnieje»” (tamże, s. 122-123). Krąpiec cytuje także E. Gilsona, który pisze: „Jest całkowicie pewne, że w potocznym języku zdanie: «Piotr jest chory» jest pełne egzystencjalnego znaczenia, nawet można by powiedzieć w dwojakim sensie. Wypowiadając bowiem takie zdanie, myślimy o Piotrze jako o istniejącym, i afirmuję, że jest on chory, a przez to samo pojmuję jego chorobę jako istniejącą istnieniem podmiotu, który cierpi. Taki jest niewątpliwie sens realny i jeśli tak można powiedzieć sens ukryty tego rodzaju zdań. Z tego jednak dla logika nie wynika, czego dotyczy ten podwójny sens lub który z nich [...]. Jest niewątpliwą prawdą, z psychologicznego punktu widzenia, że wszelka afirmacja ma na względzie istnienie, ale nie można wprowadzać istnienia do logiki, jeśli nie chcemy mieszać porządków” (tamże, s. 119-120; por. E. Gilson, *Byt i istota*, przeł. P. Lubicz, Warszawa 1963, s. 243).

²⁷ P. F. Strawson, *Truth*, „Analysis” 9 (1949), no 6, s. 83-97 [*Prawda*, [w:] *Logika i język*, red. J. Pelc, Warszawa 1967, s. 353-375]. Strawson nad zagadnieniem prawdy pracował pięćdziesiąt lat. Choć jego koncepcja prawdy się zmieniała, to zawsze był konsekwentnym przeciwnikiem klasycznej definicji prawdy i uważał, że ta definicja nie wymaga uzdrowienia, ale eliminacji. Zawsze opowiadał się za performatywną koncepcją prawdy. Oprócz wspomnianego artykułu por. tenże, *Propositions, Concepts, and Logical Truth*, „The Philosophical Quarterly” 7 (1957); tenże, *Identifying Reference and Truth-Values*, „Theoria” 1965, s. 96-118; tenże, *A Problem about Truth – A Reply to Mr. Warnock*, [w:] *Truth*, ed. G. Pitcher,

1) ma charakter niedeskryptywny i z tego względu nie jest predykatem orzekanym o zdaniu, a skoro tak, to zwrot „prawdą jest...” nie ma charakteru metajęzykowego;

2) ma charakter performatywny, czyli służący (podobnie jak wyraz „tak”) wyłącznie do dokonywania, w odpowiednich okolicznościach, czynności potwierdzania czy akceptowania danego stwierdzenia (*statement*);

3) manifestuje on pewne zachowanie (czynność);

4) zakłada metatwierdzenie egzystencjalne, będące zdaniem drugiego piętra, stwierdzające, że istnieją zdania pierwszego piętra.

Ponadto Strawson pisze: „Prawdziwość nie jest własnością symboli; nie jest bowiem w ogóle własnością”²⁸.

Jako rezultat badania zagadnienia prawdy metodą analizy zwrotu z języka potocznego „prawdą jest, że...” można sformułować następującą definicję: prawda jest pojęciem uniwersalnym, egzemplifikowanym przez sytuację będącą manifestacją pewnego zachowania i prawda nie jest własnością przysługującą stwierdzeniom.

ANALIZA KONEKTYWNA

Metodę analizy konektywnej Strawson sformułował w książce *Analysis and Metaphysics* [*Analiza i metafizyka*]. Metafizykę rozumie tam jako opisywanie najogólniejszych cech naszego sposobu myślenia o świecie realnym²⁹. Jej celem jest „szukanie tego, co [...] ostateczne, podstawowe, absolutnie pierwotne lub absolutnie fundamentalne”³⁰ i dojście do pojęć wysoce ogólnych.

Englewood Cliffs, N. J. 1964; t e n ż e, *Meaning and Truth*, Oxford 1970, s. 170-189 [*Znaczenie i prawda*, przeł. T. Szubka, [w:] *Fragmenty filozofii analitycznej. Filozofia języka*, red. B. Stanosz, Warszawa 1993 s. 11-28]; t e n ż e, *Introduction to Logical Theory*, s. 173-179; t e n ż e, *Truth: A Reconsideration of Austin's Views*, „The Philosophical Quarterly” 15 (1965), s. 289-301; t e n ż e, *Knowledge and Truth*, „Indian Philosophical Quarterly” 3 (1975-1976), s. 273-282 [*Poznanie i Prawda*, przeł. T. Szubka, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7-8, s. 197-204]; t e n ż e, *Truth and Knowledge*, [w:] t e n ż e, *Analysis and Metaphysics*, s. 83-96 [*Prawda i poznanie*, [w:] *Analiza i metafizyka*, s. 99-114]; t e n ż e, *Reply to John R. Searle*, [w:] *The Philosophy of P. F. Strawson*, red. L. E. Hahn, Chicago-Lasalle, Ill. 1998, s. 402-404.

²⁸ S t r a w s o n, *Prawda*, s. 365.

²⁹ Koncepcję metafizyki jako opisującej strukturę naszego myślenia o świecie Strawson sformułował już we wcześniejszym dziele: *Individuals. An Essay in Descriptive Metaphysics*, London-New York (1959) 1990, s. 9 [*Indywidualia. Próba metafizyki opisowej*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1980, s. 7].

³⁰ S t r a w s o n, *Analysis and Metaphysics*, s. 20 [*Analiza i metafizyka*, s. 28].

nych, nierozkładalnych, nieprzygodnych³¹. Cel ten osiągnięty ma być nie metodą redukcji pojęć do coraz bardziej podstawowych i nieredukowalnych, ale metodą śledzenia powiązań między pojęciami w ramach naszej struktury pojęciowej. Zadanie to ma zrealizować analiza konektywna, którą Strawson charakteryzuje następująco:

Wyobraźmy sobie [...] model starannie rozplanowanej sieci, systemu powiązanych jednostek, pojęć, tak że każdą jednostkę, każde pojęcie można należycie zrozumieć z filozoficznego punktu widzenia tylko przez uchwycenie jego powiązań z innymi, jego ustytuowania w systemie – a może jeszcze lepiej, wyobraźmy sobie zbiór sprzężonych ze sobą tego rodzaju systemów³².

Strawson uważa, że odpowiedniej byłoby nazwać zaproponowaną metodę objaśnieniem (*elucidation*), nie analizą (bo analiza bardzo sugeruje rozbiór). Nie czyni tak ze względu na tradycję nazywania metody filozofii analitycznej analizą. Zaproponowaną metodę nazywa także naświetlaniem lub pojęciowym samozrozumieniem. Taki model analizy wydaje się mu bardziej realistyczny i bardziej płodny niż model redukcjonistyczny.

Według Strawsona tak pojętej analizie nie można zarzucić błędu kolistości, czyli powrotu do punktu wyjścia. Czymś normalnym staje się bowiem powracanie do tych samych punktów. Strawson mówi natomiast o pewnym podporządkowaniu pojęć względem siebie:

[...] umiejętność posługiwania się jednym zestawem pojęć może zakładać umiejętność posługiwania się innym, a nie *vice versa*. Można w takim przypadku powiedzieć, że zakładane pojęcia są pojęciowo pierwotne względem pojęć, które je zakładają, co sugeruje [...] iż pojęć podstawowych z filozoficznego punktu widzenia [...] należy poszukiwać w nie-technicznej mowie potocznej, a nie w specjalistycznym języku technicznym³³.

Strawson pojęć podstawowych nie pojmuje jako pojęcia nieredukowalne w sensie przyjętym przez analizę redukcyjną. Pisze:

pojęcie może być złożone w tym sensie, że jego filozoficzne objaśnienie wymaga ustalenia powiązań między nim a innymi pojęciami, a zarazem nieredukowalne w tym sensie, że bez popadania w błędne koło nie daje się w pełni zdefiniować za pomocą innych pojęć, z którymi jest w sposób konieczny związane³⁴.

³¹ Tamże, s. 22 [s. 32].

³² Tamże, s. 19 [s. 28].

³³ Tamże, s. 21-22 [s. 31].

³⁴ Tamże, s. 22 [s. 32].

Pojęciami podstawowymi są więc pojęcia spełniające następujące warunki³⁵:

- 1) takie pojęcia można spotkać w nietechnicznej mowie potocznej;
- 2) nie można sobie wyobrazić formy życia, doświadczenia, okresu historycznego, w których nie byłoby dla nich miejsca;
- 3) są dostatecznie (wysoko) ogólne, nie są specyficzne³⁶.

Odróżnia on pojęcia podstawowe w sensie mocnym i w sensie słabym. W słabszym rozumieniu pojęcie jest podstawowe wtedy, gdy „należy do zbioru pewnych ogólnych, występujących w całym schemacie pojęciowym (*pervasive*) i ostatecznie nieredukowalnych pojęć lub typów pojęciowych tworzących łącznie pewną strukturę – strukturę stanowiącą szkielet naszego potocznego myślenia i mowy, strukturę zakładaną przez rozmaite wyspecjalizowane czy zaawansowane dyscypliny, wnoszące swój różnorodny wkład do naszego całościowego obrazu świata”³⁷.

W mocniejszym rozumieniu pojęcie jest podstawowe wtedy, gdy jest nieprzygodnym (*noncontingent*), czyli koniecznym elementem naszej struktury pojęciowej, „absolutnie nieodłącznym od wszelkiej spójnej idei doświadczenia.”³⁸. Istnieją bowiem „pewne strukturalne cechy naszego doświadczenia, które odgrywają istotną rolę we wszelkiej (zrozumiałej dla nas) idei doświadczenia istot samoświadomych”³⁹.

Pojęciem podstawowym (brak informacji, czy w sensie słabszym, czy mocniejszym) jest pojęcie ciała (rozumianego jako przedmiot materialny), albowiem: „[...] podstawową cechą naszej struktury pojęciowej jest występowanie w niej szeregu pojęć pewnego ogólnego typu, mianowicie pojęć różnych rodzajów ciał”⁴⁰. Śledząc powiązania tego pojęcia z innymi, Strawson dochodzi do wniosku, że z pojęciem ciała związane są (mniej lub bardziej) następujące pojęcia: czas, przestrzeń, zmiana, stosunek, wzajemne oddziaływanie, zdarzenie, tożsamość, prawda, wiedza, umysł⁴¹.

³⁵ Tamże, s. 21-24 [s. 31-34].

³⁶ Tamże, s. 33 [s. 44].

³⁷ Tamże, s. 24 [s. 34].

³⁸ Tamże, s. 77, także s. 26, 57 [s. 94, także s. 36, 71].

³⁹ Tamże, s. 26 [s. 35-36].

⁴⁰ Tamże, s. 32-33, 69 [s. 23, 85].

⁴¹ Tamże, s. 24, 69 [s. 33, 85].

Przedstawione tu analizy mają cechy argumentacji transcendentalnej, bo szukają warunków koniecznych występowania pojęć⁴². Osobnym problemem jest, jak się ma metoda argumentacji transcendentalnej do metody analizy w filozofii Strawsona, np. czy argumentacja transcendentalna jest szczególnym przypadkiem analizy.

Zadanie metafizyki jako ustalanie powiązań między pojęciami można rozumieć jako ustalanie zależności między pojęciami na wzór relacji presuponowania. Wtedy twierdzenia metafizyki byłyby połączone nie koniunkcyjnie, lecz relacją presupozycji, gdzie człon presuponujący stanowi wyjaśnienie możliwości członu presuponowanego⁴³. Dlatego w *Analizie i metafizyce* Strawson presupozycję wiąże z pojęciami (typami pojęć), a nie ze zdaniem. Nie można więc bazować w metafizyce na definicji presupozycji z poprzednich tekstów. T. Szubka proponuje zdefiniować presupozycję jako relację między pojęciami następująco: „[pojęcie] *C* presuponuje [pojęcie] *D* wtedy i tylko wtedy, gdy jest konieczne, że jeśli ktoś ujmuje [pojęcie] *C*, ujmuje także [pojęcie] *D*”⁴⁴. Przyjęcie takiej definicji Szubka motywuje, powołując się na tekst Strawsona: „Oto jeden ze sposobów uporządkowania pojęć ze względu na ich pierwotność: umiejętność posługiwania się jednym zestawem pojęć może zakładać umiejętność posługiwania się innym, a nie *vice versa*”⁴⁵.

Wydaje się, że presupozycję jako składową metody analizy konektywnej można by porównać z Quine’a kategorią zaangażowania ontologicznego, (czyli niezastępowalności jako przedmiotu odniesienia)⁴⁶.

Według Strawsona w realizacji zadań analizy konektywnej pomocne mogą być gramatyka i logika. Strawson kilkanaście lat poświęcił takim badaniom, a dziś uważa, że jest to program, który wymagałby „bezprecedensowego połączenia wiedzy językowej, filozoficznej i logicznej i pracowitości”⁴⁷.

Podsumowując, analiza konektywna (jako metoda uprawiania metafizyki) polega na:

1) szukaniu podstawowych typów pojęciowych, co można rozumieć jako szukanie pojęć presuponowanych przez inne pojęcia; pojęciami tymi są te które spełniają (prawdopodobnie wszystkie) niżej wymienione warunki:

⁴² Zob. T. Szubka, *Analityczna filozofia*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, s. 207.

⁴³ Tenże, *Metafizyka analityczna P. F. Strawsona*, Lublin 1995, s. 71.

⁴⁴ Tenże, *Connective Analysis and Basic Concepts*, „Philosophia” 26 (1998), s. 149.

⁴⁵ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 21 [*Analiza i metafizyka*, s. 31].

⁴⁶ Tamże, s. 47-48 [s. 60-61].

⁴⁷ Tamże, s. 108 [s. 127].

a) warunek wysokiej ogólności i obecności w całym naszym schemacie pojęć;

b) warunek nierozkładalności, spełniany przez te pojęcia, które są „fundamentem gospodarki [*economy*] intelektualnej”;

c) warunek niezastępowalności, czyli zakładania „[...] przez rozmaite wyspecjalizowane czy zaawansowane dyscypliny, wnoszące swój różnorodny wkład do naszego całościowego obrazu świata”⁴⁸;

2) ustaleniu związków między podstawowymi typami pojęciowymi (wskazanie, z jakimi pojęciami połączone jest badane pojęcie), czyli ustalenie związków między poszczególnymi częściami struktury pojęciowej⁴⁹;

3) podążanie śladem niektórych spośród najważniejszych powiązań i współzależności łączących badane pojęcie z innymi i wyciąganie wniosków z usytuowania danego pojęcia w „sąsiedztwie” innych pojęć w schemacie pojęć.

W zależności od tego, czy celem analizy będzie szukanie i badanie pojęć podstawowych w rozumieniu słabszym lub mocniejszym, celem analizy będzie:

1) albo odkrycie uniwersalnych i powszechnych cech strukturalnych naszego doświadczenia,

2) albo odkrycie koniecznych i wystarczających cech strukturalnych naszego doświadczenia, co polega na:

a) wyliczeniu w sposób ogólny warunków, jakie muszą być spełnione, jeżeli pojęcie ma być zastosowane poprawnie;

b) wyliczeniu warunków, których spełnienie gwarantuje poprawność stosowania pojęcia⁵⁰.

Strawson realizuje pierwszy z wymienionych celów.

Po tym teoretycznym przedstawieniu analizy konektywnej, jako metody metafizyki Strawsona, omówię parę podawanych przezeń przykładów.

W okresie formułowania koncepcji analizy konektywnej Strawson wrócił do zagadnienia prawdy⁵¹. Tu prawda jest jednym z podstawowych pojęć naszego schematu pojęciowego, niezbędnym w naszym myśleniu o świecie, w sposób istotny powiązany z pojęciami poznania i znaczenia, jest pojęciem, które nie desygnuje żadnej własności ani żadnego indywiduum, ale które może być egzemplifikowane przez przekonania i stwierdzenia (formułowane w określonych okolicznościach). Ponadto, by zdanie było prawdzi-

⁴⁸ Tamże, s. 22, 24, 74 [s. 32, 34, 90].

⁴⁹ Tamże, s. 64 [s. 80].

⁵⁰ Tamże, s. 18 [s. 27].

⁵¹ Tamże, s. 83-96 [s. 99-114].

we, przedmiot, o którym mowa z zdaniu, musi istnieć. Z koncepcją prawdy związane jest także zagadnienie podziału zdań na analityczne i syntetyczne. Podział ten Quine nazwał dogmatem empiryzmu i odrzucił go. Strawson, wraz z P. Gricem, bronił tego podziału. A skoro podział jest zasadny, mamy tym samym zdania prawdziwe analitycznie, niezależnie od doświadczenia⁵².

Strawson pisze: „[...] nie potrafimy w pełni objaśnić pojęcia wiedzy bez powołania się na pojęcia postrzegania zmysłowego i że nie potrafimy wyjaśnić wszystkich aspektów pojęcia postrzegania zmysłowego bez powołania się na pojęcie wiedzy”⁵³. Z kolei z pojęciem postrzegania zmysłowego i poznania związana jest „[...] idea zależności przyczynowej doświadczenia danego w postrzeganiu zmysłowym od cech obiektywnego, przestrzenno-czasowego świata”⁵⁴.

Przykład następny. Strawson pisze: „Związek idei przestrzeni i czasu wziętych razem z ideą rozmaitych szczególnych przypadków pojęcia ogólnego jest [...] podstawową cechą naszej struktury pojęciowej”⁵⁵. A więc wszystkie (liczne) inne pojęcia naszej struktury pojęciowej presuponują ideę przestrzeni i czasu.

Inny przykład, w którym Strawson śledzi to, co ma „solidne podstawy w naszym układzie pojęciowym”, dotyczy przypisywania jakości zmysłowych (dotykowych i wzrokowych) przedmiotom. Normą poprawności takiego przypisywania ma być intersubiektywna zgoda. Tu koniecznym (Strawson właściwie nie używa takiego słowa, ale wydaje się, że jego użycie tutaj jest uprawomocnione) jest, by przedmioty mogły być postrzegane jako nośniki jakości wzrokowych i dotykowych⁵⁶.

Z pojęciem osoby związane są pojęcia działania, społeczeństwa i języka. Z działaniem zaś związane są pojęcia pragnienia i mniemania: „Mniemac coś [...] znaczy [...] być gotowym, przy sprzyjających okolicznościach, na podjęcie odpowiedniego działania”⁵⁷. Mogę więc powiedzieć, że dla Strawsona metafizyczne zbadanie zagadnienia osoby sprowadza się do wyżej

⁵² P.F. Strawson, P. Grice, *In Defense of a Dogma*, „Philosophical Review” 65 (1956), s. 141-158. Na temat doniosłości tej tezy zob. S. Judycki, *Epistemologia XX wieku: Przegląd stanowisk*, „Roczniki Filozoficzne” 46-47 (1998-1999), z. 1, s. 46-47.

⁵³ Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 23 [*Analiza i metafizyka*, s. 28]. Uważam, że w tym przypadku angielskie *knowledge* lepiej przetłumaczyć jako „poznanie” (Grobler przetłumaczył jako „wiedzę”).

⁵⁴ Tamże, s. 60-61 [s. 76].

⁵⁵ Tamże, s. 53 [s. 71].

⁵⁶ Tamże, s. 67 [s. 83].

⁵⁷ Tamże, s. 78, 80 [s. 95, 97].

przedstawionych, wyszukanych drogą analizy konektywnej, związków z innymi pojęciami.

H.-J. Glock jako podstawowe określenie analizy podaje analizę rozumianą jako naświetlanie związków pojęciowych⁵⁸.

TRUDNOŚCI ZWIĄZANE Z ANALIZĄ

Podane przykłady pokazują, że tak pojęta analiza jest informatywna. Na przykład o pojęciu prawdy wiem teraz, z jakimi innymi pojęciami jest ono istotnie związane. Dzięki temu wiem coś na temat natury prawdy. Nie można więc w stosunku do tak pojętej analizy odnieść zarzutu sformułowanego przez Langforda w odniesieniu do Moore'a koncepcji analizy: jeżeli analiza jest poprawna, to jej wynikiem jest wyrażenie synonimiczne z analizowanym, ale wtedy analiza nie rozszerza naszej wiedzy, a więc nie jest informatywna⁵⁹. Ze względu na brak powszechnej, filozoficznej zgody co do związków pojęciowych nie można powiedzieć, że wykazane przez Strawsona związki pojęciowe są oczywiste czy synonimiczne z pojęciem wyjściowym. Od innej strony patrząc, wspomniany brak zgody jest minusem otrzymanego wyniku badań.

Wydaje się, że obie przedstawione koncepcje analizy są zgodne z prawidłami (poprawnej) metody sformułowanymi przez Kartezjusza⁶⁰. Także z następującymi dyrektywami (metodologicznymi lub metodycznymi) Fregego, o którym się mówi, że jest ojcem filozofii analitycznej: „Gdy jakieś zadanie, w całym swym zakresie, wydaje się nierozwiązywalne, należy je wstępnie ograniczyć; być może wówczas przez stopniowe rozszerzanie uda się pokonać napotkane trudności”⁶¹. Dalej: „Jeśli chce się wprowadzić przejrzystość i porządek [...] obrać należy możliwie najprostsze elementy składowe”⁶².

⁵⁸ Zob. np. H.-J. Glock, *Słownik Wittgensteinowski*, przeł. M. Hernik, M. Szczubiałka, Warszawa 2001, s. 48.

⁵⁹ Na temat tego paradoksu zob. J. Wołęński, *Kierunki i metody filozofii analitycznej*, [w:] *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii*, Zebrał i oprac. J. Perzanowski, Warszawa 1989, s. 35-36. Strawson nie posługuje się terminem „paradoks analizy”, ale pisze o „błędnych kole analizy”, gdzie „analizowane pojęcie w sposób zamaskowany należy do elementów analizy, co wychodzi na jaw w dalszym postępowaniu”. Strawson, *Analysis and Metaphysics*, s. 18-19 [Analiza i metafizyka, s. 27-28].

⁶⁰ R. Descartes, *Rozprawa o metodzie*, przeł. W. Wojciechowska, Warszawa 1988, s. 22-23.

⁶¹ G. Frege, *Ideografia*, [w:] F. Brentano, G. Frege, Ch. Thiel, *Próby gramatyki filozoficznej. Antologia*, przeł. i oprac. K. Rotter, Wrocław 1997 s. 47.

⁶² Tamże, s. 48.

Można wskazać na następujące braki przedstawionej analizy konektywnej:

1. Strawson mimo wszystko nie wydaje się szukać pojęć o najszerszym zakresie orzekania, ale pojęć najważniejszych ze względu na posiadaną treść, można by powiedzieć: pojęć kluczowych, dla wielu innych⁶³.

2. Jak twierdzi T. Szubka, Strawson, pod pozorem analizy filozoficznej, czyni być może jedynie obserwacje psychologiczne czy antropomorficzne co do tego, które z pojęć ludzie uważają za najbardziej ogólne i przenikające cały schemat pojęciowy⁶⁴.

3. Strawson zamierza poprzez schematy pojęć dotrzeć do rzeczywistości, ale skąd on wie, że dociera do świata realnego? Może dociera tylko do struktury świata realnego? Jak pyta Jan Woleński: „O czym traktuje analiza – o języku, o świecie, czy też o języku i o świecie?”⁶⁵.

4. Strawson bardziej się skupił na metaprzmiotowej charakterystyce metody analizy konektywnej niż na badaniu kluczowych problemów filozoficznych przy jej użyciu.

Wydaje się, że analiza (jakkolwiek pojęta) stawia sobie za cel badanie rzeczywistości pozajęzykowej i pozapodmiotowej, posługując się pośrednikiem, jakim jest język czy schemat pojęć. Tym samym z analizą istotnie jest związany problem izomorficzności języka (lub schematu pojęć) i tego, do czego on się odnosi.

Można by się zastanowić, czy metoda badania odpowiedniości kategorii syntaktycznych i ontologicznych, jaką autor posługuje się w *Indywidualach*⁶⁶, jest: 1) trzecią koncepcją analizy; 2) metodą pośrednią między analizą języka potocznego a analizą konektywną, 3) w ogóle nie jest analizą.

Pomimo że każda metoda analizy jest obciążona trudnościami (powyższa lista z pewnością nie jest zupełna), uważam (podobnie jak R. Hanna), że w filozofii nie da się uniknąć posługiwania się metodą analizy, a każda filozofia jest mniej lub bardziej analityczna⁶⁷.

⁶³ Zob. np. analizę konektywną, na której podstawie Strawson buduje piąty rozdział w *Analysis and Metaphysics*, s. 59-69 [Analiza i metafizyka, s. 74-86.]. Zob. J u d y c k i, *Epistemologia XX wieku*, s. 45.

⁶⁴ S z u b k a, *Connective Analysis and Basic Concepts*, s. 149.

⁶⁵ W o l e ń s k i, *Kierunki i metody filozofii analitycznej*, s. 37.

⁶⁶ S t r a w s o n, *Individuals. An Essay in Descriptive Metaphysics* [Indywiduala. Próba metafizyki opisowej].

⁶⁷ R. H a n n a, *Conceptual Analysis*, [w:] *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, version 1.0, London–New York 1998.

ZAKOŃCZENIE

Strawsonowska ewolucja koncepcji analizy jako metody filozofii przebiegała od analizy zwrotów języka potocznego (wczesne pisma Strawsona) do analizy jako szukania związków między pojęciami (książka *Analiza i metafizyka*). Strawson pokazał, że analiza konektywna jest metodą, za której pomocą można badać klasyczne zagadnienia filozoficzne (np. zagadnienie prawdy). Pozostaje jednak sprawą otwartą, czy analiza konektywna jest adekwatnym opisem tych czynności poznawczych, które faktycznie pojawiają się w pismach Strawsona.

BIBLIOGRAFIA

- A r y s t o t e l e s: Kategorie i hermeneutyka, przeł. K. Leśniak, Warszawa: PWN 1975.
- D e s c a r t e s R.: Rozprawa o metodzie, przeł. W Wojciechowska, Warszawa: PWN 1988.
- F r e g e G.: Ideografia, [w:] F. Brentano, G. Frege, Ch. Thiel, Próby gramatyki filozoficznej. Antologia, przeł. i oprac. K. Rotter, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1997.
- G i l s o n E.: Byt i istota, przeł. P. Lubicz, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- H a n n a R.: Conceptual Analysis, [w:] Routledge Encyclopedia of Philosophy, version 1.0, London–New York: Routledge 1998.
- J u d y c k i S.: Epistemologia XX wieku: Przegląd stanowisk, „Roczniki Filozoficzne” 46-47 (1998-1999), z. 1, s. 5-67.
- K a m i ń s k i S.: Analiza, [w:] Leksykon filozofii klasycznej, red. J. Herbut, Lublin: TN KUL 1997, s. 38-40. Także w: Powszechna encyklopedia filozofii, t. 1, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2000, s. 208-210.
- K a m i ń s k i S., H e r b u t J.: Metoda, [w:] Leksykon filozofii klasycznej, red. J. Herbut, Lublin: TN KUL 1997, s. 357.
- K o t a r b i ń s k i T.: O pojęciu metody, Warszawa 1957. Zeszyty Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego nr 1. Także w: T. Kotarbiński, Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk, Warszawa: PWN 1986³, s. 412-421.
- K r ą p i e c M. A., K a m i ń s k i S.: Z teorii i metodologii metafizyki, Lublin: RW KUL 1994. M. A. Krąpiec, Dzieła, t. 4.
- Q u i n e W. V. O.: Dwa dogmaty empiryzmu, [w:] t e n z e, Z punktu widzenia logiki, Warszawa: Fundacja Aletheia 2000, s. 49-75.
- R u s s e l l B.: Denotowanie, [w:] Logika i język, red. J. Pelc, Warszawa: PWN 1967, s. 254-275. — Mój rozwój filozoficzny, przeł. H. Krahelska, Cz. Znamierowski. Przedmowa: L. Koj, Warszawa: PWN 1971.
- R y l e G.: Czym jest umysł?, przeł. W. Marciszewki, Warszawa: PWN 1970.
- S o a m e s S.: Presupposition, [w:] Handbook of Philosophical Logic, red. D. Gabbay, F. Guenther, t. IV, Dordrecht: D. Reidel Publishing Company 1989, s. 553-616.

- Stępień A. B.: Metody w filozofii, „Zeszyty Naukowe KUL” 24 (1981), nr 1, s. 3-19.
- Strawson P. F.: *Analysis and Metaphysics. An Introduction to Philosophy*, Oxford: Oxford University Press 1992 [Analiza i metafizyka. Wprowadzenie do filozofii, przeł. A. Grobler, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1994].
- A Problem about Truth – A Reply to Mr. Warnock, [w:] *Truth*, red. G. Pitcher, Englewood Cliffs, N. J.: Prentice-Hall 1964.
- Different Conceptions of Analytic Philosophy, „Tijdschrift voor Filosofie” 35 (1973), s. 800-830 [Różne koncepcje filozofii analitycznej, przeł. T. Szubka, „Roczniki Filozoficzne” 34 (1986), z. 1, s. 83-119].
- Identifying Reference and Truth-Values, „Theoria” 1965, s. 96-118.
- *Individuals. An Essay in Descriptive Metaphysics*, London–New York: Routledge (1959) 1990 [Indywidualia. Próba metafizyki opisowej, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax” 1980].
- *Introduction to the Logical Theory*, London: Methuen (1952) 1985.
- Knowledge and Truth, „Indian Philosophical Quarterly” 3 (1975-1976), s. 273-282 [Poznanie i Prawda, przeł. T. Szubka, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7-8, s. 197-204].
- *Meaning and Truth*. Oxford 1970 [Znaczenie i prawda, przeł. T. Szubka, [w:] *Fragmenty filozofii analitycznej. Filozofia języka*, red. B. Stanosz, Warszawa: Fundacja Aletheia – Wydawnictwo Spacja 1993, s. 11-28.]
- On Referring, [w:] *Logico-Linguistic Papers*, London: Methuen (1971) 1977, s. 1-27 [O odnoszeniu się użycia wyrażenia do przedmiotów, przeł. J. Pelc, [w:] *Logika i język*, Warszawa: PWN 1967, s. 377-413].
- Propositions, Concepts, and Logical Truth, „The Philosophical Quarterly” 7 (1957).
- Reply to John R. Searle, [w:] *The Philosophy of P. F. Strawson*, red. L. E. Hahn, Chicago–Lasalle, Ill.: Open Court 1998, s. 402-404.
- Truth, „Analysis” 9 (1949), No. 6, s. 83-97 [Prawda, [w:] *Logika i język*, Warszawa: PWN 1967, s. 353-375].
- Truth: A Reconsideration of Austin’s Views, „The Philosophical Quarterly” 15 (1965), s. 289-301.
- Strawson P. F., Grice P.: In Defense of a Dogma, „Philosophical Review” 65 (1956), s. 141-158.
- Szubka T.: *Analityczna filozofia*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2000, s. 204-208.
- Connective Analysis and Basic Concepts, „Philosophia” 26 (1998), s. 141-150.
- *Metafizyka analityczna P. F. Strawsona*, Lublin: RW KUL 1995.
- Tokarz M.: *Presupozycje*, [w:] *tenże*, *Elementy pragmatyki logicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1993, s. 191-209.
- Wittgenstein L.: *Dociekania filozoficzne*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.
- *Tractatus logico-philosophicus*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1997.
- Woleński J.: *Kierunki i metody filozofii analitycznej*, [w:] *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii*, Zebrał i oprac. J. Perzanowski, Warszawa: PWN 1989.

STRAWSON'S CONCEPTIONS OF PHILOSOPHICAL ANALYSIS

S u m m a r y

In his philosophy P. F. Strawson employs the method of analysis, which he describes as “[...] resolution of something complex into elements and the exhibition of the ways in which the elements are related in the complex.”

During fifty years of his philosophical activity Strawson has worked out two conceptions of analysis: the analysis of ordinary language and the connective analysis. In general Strawson's contribution to philosophy may be viewed as an elaboration of his conception of analysis and its deployment for particular cases.

In the article the Author presents Strawson's criticism of the following conceptions of analysis: reductive analysis, therapeutic analysis and analysis as construction of a conceptual map. Then she gives an account of Strawson's analysis of ordinary language and his connective analysis. In conclusion she tries to point out difficulties connected with this method of analysis.

Summarized by Gabriela Besler

Słowa kluczowe: filozofia P. F. Strawsona, analiza, metoda.

Key words: P. F. Strawson's philosophy, analysis, method.